

Strzelczyk, Jerzy

"Aspekte der Nationenbildung im Mittelalter. Ergebnisse der Marburger Rundgespräche 1972-1975" hrsg. von Helmut Beumann und Werner Schröder, Sigmaringen 1978 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 71/1, 147-150

1980

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Aspekte der Nationenbildung im Mittelalter, Ergebnisse der Marburger Rundgespräche 1972—1975, Herausgegeben von Helmut Beumann und Werner Schröder, „Nationes. Historische und philologische Untersuchungen zur Entstehung der europäischen Nationen im Mittelalter“ t. I, Jan Thorbecke Verlag, Sigmaringen 1978, s. 503.

Dość długo wypadło czekać na publikację grupy roboczej zorganizowanej z inicjatywą uniwersytetu marburskiego a powołanej dla badań nad zagadnieniem uwidocznionym w tytule serii wydawniczej, którą otwiera omawiana tu praca zbiorowa. Przed trzema laty ukazał się tom II serii, w którym historycy i archeolodzy podjęli zagadnienie frankizacji Europy środkowej, rozpatrywane egzemplarycznie na obszarze północnej Hesji¹. Zasada interdyscyplinarności została utrzymana również w przypadku pracy niniejszej.

Problem kształtowania się narodów średniowiecznych w Europie starano się naświetlić w trzech kolokwiałach odbytych w Marburgu w latach 1972, 1973 i 1975. W rozszerzonej formie książkowej uczestniczy 15 autorów - historyków i językoznawców. Trudno było oczekiwać, że w tak trudnej problematyce uda się redaktorom przeprowadzić konsekwentny zamysł tematyczny, zapewniający zwartość treściową i kompozycyjną. Zamieszczone w tomie artykuły stanowią odbicie nie tylko zamierzeń inicjatorów serii, ale także indywidualnych zainteresowań autorów. Łączy je najogólniejsza idea przewodnia lecz różny jest stopień ich związku z centralną tematyką, różny też ciężar gatunkowy podejmowanych tematów.

Na czoło wysuwają się dwa pierwsze artykuły Waltera Schlesingera i Hansa-Dietricha Kahla. W. Schlesinger („Die Entstehung der Nationen. Gedanken zu einem Forschungsprogramm”) w wysoce kompetentny sposób przedstawił swój pogląd na problem narodów średniowiecznych, poprzedzając go obszernym wywodem teoretycznym. Artykuł dzieli się na trzy części. Część pierwsza to stosunkowo obszerna, bardzo przy tym instruktywna refleksja dotycząca problematyki narodu w historiografii XIX i XX w. (za punkt wyjścia przyjął autor tezę Ernesta Renana z 1882 r.). Schlesingerowi zależało, jak się wydaje, na wykazaniu związku pomiędzy zmieniającymi się koncepcjami narodu, a każdorazową sytuacją społeczno-polityczną, której koncepcje bywały wyrazem. Znajdujemy tu m.in. dość surowy sąd o odrywających się od konkretnej rzeczywistości historycznej socjologizujących koncepcjach narodu, niebanalne, chociaż skrótowe, uwagi o możliwości istnienia więzi narodowej u niektórych ludów starożytności (np. w Egipcie), jak również o meandrach procesu „nacionalizacji” we współczesnych nam społeczeństwach Trzeciego Świata. Instruktywny jest także przegląd różnych definicji narodu na kartach najbardziej rozpowszechnionych dzieł encyklopedycznych. Druga część artykułu poświęcona jest najnowszym dziejom pojęcia narodu niemieckiego (czy też narodów z tego narodu się wywodzących). Znajdziemy tutaj pozornie beznamiętny, w rzeczywistości jednak politycznie określony wywód o zmianach koncepcji w tym zakresie, jakie dokonywały się w Niemieckiej Republice Demokratycznej oraz przedstawiający stanowisko drugiego państwa niemieckiego wyrażane przez konstytucję, orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego oraz wypowiedzi przywódców RFN. Ostatnia część artykułu stanowi uzasadnienie tezy wielu uczonych² (i samego autora) o istnieniu w średniowieczu poczucia więzi ponadregional-

¹ *Althessen im Frankenreich*, Hg. von W. Schlesinger, „Nationes” t. II, Sigmaringen 1975. Por. rec. J. Strzelczyka, PH t. IX, 1978 z. 3, s. 560—564.

² Zob. w naszej nauce: B. Zientara, *Struktury narodowe średniowiecza. Próba analizy terminologii przedkapitałistycznych form świadomości narodowej*, KH r. LXXXIV, 1977, nr 2, s. 287—311; tenże, *Populus-gens-natio. Z zagadnień wczesnośredniowiecznej terminologii etnicznej*, [w:] *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*. Warszawa 1976, s. 673—682.

nej i ponadszczepewej. Mimo istnienia wielu momentów przeciwdziałających, tak „z góry” — idee i dążenia uniwersalistyczne, jak i „z dołu” — „naturalny” partykularyzm, poczucie to znajdowało odbicie w historiografii, w publicystyce i w literaturze pięknej. Jako ilustrację swej tezy Schlesinger wybrał świadectwa Reginona z Prüm (X w.). „Roczniki Salzburskie” (także), Richera z Reims (koniec X w.), Ottona z Fryzingeri (XII w.). fragmenty kanonistów z pierwszej połowy XIII w. i Aleksandra Roes z końca XIII w.

H.-D. Kahl („Einige Beobachtungen zum Sprachgebrauch von *natio* im mittelalterlichen Latein mit Ausblicken auf das neuhochdeutsche Fremdwort *Nation*”) postanowił wniknąć głębiej w przemiany znaczeniowe, jakim ulegał w ciągu średniowiecza termin *natio*. Uwagę skoncentrował na niektórych tylko etapach, nie unikając przy tym obocznych, zarzuconych później dróg rozwojowych. Do tych ostatnich należy zanalizowana przez Kahla nomenklatura stosowana w „Liber pontificalis” w stosunku do papieży obcego pochodzenia (np. Sergiusz I pod koniec VII w. określony został jako *natione Syrus, Antiochiae regionis*, ale urodzony w Palermo na Sycylii; Leon III był *natus Romae, ale ex patre Asupio* — imię ojca zdaje się być arabskiego pochodzenia). Na uwagę zasługują dalej rozważania na temat nomenklatury „narodowej” w uchwale synodalnej biskupstwa würzburskiego z około roku 900 (niesłusznie nazywanej w nauce *Sendrecht der Main- und Rednitzwenden*), w której wymieniono *qualiter Sclavi vel ceterae nationes, qui nec pacto nec lege Salica utuntur*. Kahl, doskonały znawca problematyki połabskiej³ potrafi wykorzystać to źródło, wprawdzie często cytowane, ale rzadko rozpatrywane w szerszym kontekście, dla odtworzenia różnych stadiów świadomości grupowej na mieszanym etnicznie obszarze Frankonii Wschodniej. Następnie analizuje Kahl używanie terminów *natio* i zbliżonych u autorów opisujących stosunki w Słowiańszczyźnie północno-zachodniej (Adam z Bremy, Helmold z Bozowa). Niedawno opublikowane prace Friedricha Lottera⁴ skłoniły Kahla do ponownej i odmiennej od tego uczonego interpretacji słów św. Bernarda z Clairvaux (List 457) skierowanych do uczestników wyprawy krzyżowej przeciw Słowianom połabskim: *donec auxiliante Deo aut ritus ipse aut natio deleatur*; próbę „złagodzenia” rygoryzmu świętego, podjętą przez Lottera, uważa Kahl za nieuzasadnioną. Późne średniowiecze dodatkowo skomplikowało praktykę językową — dość wspomnieć „nacje” na uniwersytetach i soborach XIV i XV wieku; sprawy te sygnalizuje Kahl, podobnie jak interesującą kwestię sojuszu zawartego w 1437 r. w obliczu niebezpieczeństwa tureckiego i powstania ludowego w Siedmiogrodzie przez *tres nationes: nobiles, Saxones i Siculi* (Sasi siedmiogrodzcy i grupa etniczna Szeklerów). Późne średniowiecze kryje jeszcze niejedną zagadkę także w interesującej nas kwestii. Zagmatwane i wielorakie znaczeniowo pojęcie *natio* nie stało się podstawą nowoniemieckiego *Nation*, gdyż to ostatnie powstało pod przemożnym wpływem odpowiednika francuskiego z końca XVIII w. W ten sposób Kahl dochodzi do miejsca, od którego poniekąd wyszedł w swym historiograficznym artykule W. Schlesinger; mimo różnej metody badawczej i indywidualnego doboru argumentacji, oba artykuły wiążą się więc w wyraźną całość.

Pozostałe artykuły możemy omówić pobieżnie. Najpełniej odpowiadają koncepcji tomu artykuły Karla Heinricha Rexrotha i Helmuta Beumanna. Pierwszy z nich („Volkssprache und werdendes Volksbewusstsein im ostfränkischen Reich”) poddał dogłębnej analizie fragmenty dzieł obserwatorów i współuczestników procesu kształtowania się literackiego języka niemieckiego (Lupus z Ferrières, Gotschalk, Hrabanus Maurus, Gotfryd z Weissenburga). Helmut Beumann zbadał „Die Bedeutung des Kaisertums für die Entstehung der deutschen Nation im Spiegel der Bezeichnungen von Reich und Herrscher”⁵, próbując wyważyć zarówno momenty

³ Zob. podstawową pracę tego autora, *Slawen und Deutsche in der brandenburgischen Geschichte des 12. Jahrhunderts. Die letzten Jahrzehnte des Landes Stodor*, „Mitteldeutsche Forschungen” t. XXX, Köln-Graz 1964, s. XX, 1022.

⁴ F. Lotter, *Die Konzeption des Wendenkreuzzugs. Ideengeschichtliche, kirchenrechtliche und historisch-politische Voraussetzungen der Missionierung von Elb- und Ostseeslawen um die Mitte des 12. Jahrhunderts*, „Vorträge und Forschungen”, Sonderband XXIII, Sigmaringen 1977. Z problematyką tą wiąże się też artykuł Lottera, *Bemerkungen zur Christianisierung der Abodriten*, [w:] *Festschrift für Walter Schlesinger* t. II, Köln-Wien 1974, s. 395—442.

⁵ W rozważaniach Beumanna (a także innych uczonych zajmujących się początkami państwowości i narodowości niemieckiej) dużą rolę odgrywa wzmianka Roczników Salzburskich (*Annales Iuvavenses maximi*), iż w roku 920 (powinno być: 919) *Bawarowie sponte se reddiderunt Arnolfo duci et regnare cum jecerunt in regno Teutonicorum*. Tak wczesne wystąpienie terminu *regnum Teutonicorum* budziło i budzi wiele wątpliwości, tym bardziej, że początek drugiego z tych wyrazów znajduje się

integracyjne jak i dezintegracyjne, jakie w stosunku do idei i rzeczywistości narodów w ogóle a narodu niemieckiego w szczególności wykazywała instytucja średniowiecznego Cesarstwa Rzymskiego. Rolą papieżstwa zajął się Johannes Fried („Laienadel und Papst in der Frühzeit der französischen und deutschen Geschichte”), zwracając uwagę m.in. na odmienną we Francji i Niemczech sytuację społeczno-polityczną, warunkującą odmienny charakter i zakres wpływów papieżstwa oraz różną rolę kontaktów pomiędzy Stolicą Apostolską a świeckimi feudałami Francji i Niemiec.

Najdalej w przeszłość sięgnął Eugen Ewig w polemicznym artykule „Die Franken am Rhein. Bemerkungen zu: Hans Kuhn, Das Rheinland in den germanischen Wanderungen” („Wege der Forschung” t. XLIX, 1973, s. 447—483); będącym próbą nowej interpretacji źródeł dotyczących wczesnej historii plemienia Franków i ich ekspansji na zachód. Terytorium pogranicznego germańsko-romańskiego dotyczy artykuł Maxa Pfistera, „Die Bedeutung des germanischen Superstrates für die sprachliche Ausgliederung der Galloromania”, poruszający ważne sprawy chronologii i zasięgu kształtującej się we wczesnym średniowieczu granicy językowej. Prac lingwistycznych jest w tomie kilka: Stefan Sonderegger, „Tendenzen zu einem überregional geschriebenen Althochdeutsch”; Werner Schröder, „Zum Verhältnis von Lateinisch und Deutsch um das Jahr 1000”. Znalazł się w zbiorze również jeden artykuł slawisty — Hansa-Bernda Hardera, dotyczący początków nazwy „Ruś” („Zur Frühgeschichte des Namens der Russen und der Bezeichnung ihres Landes”). Oparty głównie na analizie nomenklatury kolejnych nawarstwień „Powieści Lat Minionych” artykuł ten, choć budzi miejscami wątpliwości, usiłuje prześledzić nie tyle pochodzenie, co rodzimą recepcję i ewolucję znaczeniową terminu. Wreszcie artykuł Ruth Schmidt-Wiegand, stojący na pograniczu językoznawstwa i historii prawa, za przedmiot analizy obrał różnego rodzaju enuncjacje powstające niejako „na marginesie” łacińskojęzycznych zwodów prawa szczepowego i kapitularzy karolińskich oraz staroniemieckich pomników prawnych (głosy interlinearne, tłumaczenia) („Stammesrecht und Volkssprache in karolingischer Zeit”).

Wspomniany artykuł Hardera prowadzi nas do czwartej grupy prac w recenzowanym tomie. Dotyczą one różnych aspektów świadomości narodowej (niekiedy zwykłej odrębności etnicznej). Artykuł Lothara Dralle, „Wilzen, Sachsen und Franken um das Jahr 800”, formułuje tezę o istnieniu antyfrankijskiego sojuszu sasko-wieleckiego za Karola Wielkiego i usiłuje podbudować dalszą argumentacją tezę H. Ludata i J. Nalepy o nadhawelańskim ośrodku związku wieleckiego. Temat ten raczej luźno łączy się z resztą tomu. R. Schmidt zajął się problemem tronu w ceremoniale intronizacyjnym książąt czeskich, słusznie podnosząc konstytutywne znaczenie aktu zasiadania władcy na tronie i starannie gromadząc wszelkie wiadomości źródłowe odnoszące się do tronu praskiego („Die Einsetzung der böhmischen Herzöge auf den Thron zu Prag”). M. Richter przedstawił mało znany problem kształtowania się nacjonalizmu walijskiego w XIII wieku („Mittelalterlicher Nationalismus. Wales im 13. Jahrhundert”). Znaczenie Dantego w procesie kształtowania się poczucia jedności narodowej Włochów przedstawił August Buck („Dante und die Ausbildung des italienischen Nationalbewusstseins”) Artykuł Bucka zamyka całą książkę.

Niesprawiedliwością byłoby zarzucać autorom i redaktorom zbioru, że zadanie nadrzędne, jakim jest wyjaśnienie genezy narodów europejskich, wykonane zostało jedynie fragmentarycznie. Przeciwno takiemu zarzutowi wydawcy zastrzegli się zarówno w tytule tomu jak i w przed-

w dwunastowiecznym rękopisie roczników na razurze. Podejrzewano dwunastowiecznego kopistę o zastąpienie początkowego *Beunarium* słowem *Teutonicorum*, jako lepiej odpowiadającym czasem jemu współczesnym. Zob. G. Labuda, *O powstaniu pojęcia „królestwo niemieckie” w średniowieczu*, „Roczniki Historyczne” t. XXXIX, 1973, s. 131—135 (krytyczne omówienie książki E. Müller-Mertensa, *Regnum Teutonicum*, Berlin 1970). Beumann poddał rękopis Roczników Salzburskich (obecnie w Admont) działaniu lampy kwarcowej i ustalił, że po pierwsze na razurze znajduje się tylko pierwsza z liter (T) oraz że po drugie pierwotnie pod razurą znajdowały się litery *to*. Wyniki ekspertyzy, udokumentowane reprodukcjami fotografii wykonanymi przy pomocy lampy kwarcowej (s. 337 n.) oraz komentarzem do nich w formie aneksu do artykułu (s. 363 n.) nie budzą wątpliwości, natomiast wniosek autora, że w takim razie we wzorze dla dwunastowiecznego kopisty (czyli na oryginalne Roczników) musiało być również *regnum Teutonicorum* pozostaje przypuszczeniem, choć trzeba przyznać że po wywodach Beumanna autentyczność zapiski jest lepiej ugruntowana niż poprzednio.

mowie. Podkreślając solidną podstawę warsztatową wszystkich w zasadzie artykułów oraz przedyskutowanie wielu interesujących i ważnych problemów z różnych stron Europy i z różnego punktu widzenia, szczególnie zaś raz jeszcze akcentując walory czołowych prac zbioru — Schlesingera i Kahla, pragnęlibyśmy wyrazić przekonanie, że omawiany tom może być użyteczny również dla nauki polskiej, która w badaniach nad zagadnieniem genezy poczucia narodowego w średniowieczu posiada już pewne tradycje⁶.

Jerzy Strzelczyk

Die Akten des Kanonisationsprozesses Dorotheas von Montau von 1394 bis 1521, herausgegeben von Richard Stachnik in Zusammenarbeit mit Anneliese Triller, geb. Birch-Hirschfeld und Hans Westpfahl., *Forschungen und Quellen zur Kirchen- und Kulturgeschichte Ostdeutschlands* t. XV, Köln-Wien 1978, s. XLIV. 629

Akta procesu Doroty z Mąław, mistyczki, która kazała się zamurować w celi o trzech okienkach przylegającej do katedry w Kwidzynie i tam umarła w opinii świętości w 1394 r., od dawną budzą zainteresowanie badaczy. Ogromny zasób informacji o życiu religijnym, stosunkach społecznych, pojęciach prawnych i folklorze oraz o medycynie ludowej daje podstawę do dalszych poważnych studiów. Proces został przeprowadzony w latach 1404—1406 bardzo starannie z punktu widzenia prawa i stanowi źródło do poznania prawa kanonicznego i krajowego pruskiego. Rzuca on też światło na wykształcenie kanoników kapituły pomezkańskiej, która jak się zdaje przeżywała wówczas okres świetności.

Proces wznowiony w końcu XV w. znów został przerwany. Wznowiono go ze strony polskiej za Zygmunta III. R. Stachnik przygotował akta do druku w latach 1938—1941, ale wszystkie kopie maszynowe i materiały, przechowywane w różnych miejscach, uległy zniszczeniu w końcu II wojny światowej. Niemordowany wydawca doprowadził obecnie do wydania tego cennego źródła. Same dzieje procesu kanonizacyjnego zostały przedstawione w obszernej publikacji pt. „*Sacra Congregatio pro causis Sanctorum. Officium Historicum. Positio*”¹. Zagadnienia znaczenia źródła dla dziejów kultury zobrazowała A. Triller w rozprawie o procesie kanonizacyjnym Doroty². Wiadomości z zakresu dziejów politycznych omówiła ta sama autorka w rozprawie o Konradzie Wallenrodzie. Następca jego Konrad von Jungingen miał kult dla Doroty, której wstawiennictwu przypisywał uratowanie w trudnych sytuacjach podczas wojny z Witoldem³.

Akta procesu sporządzone zostały w dwóch egzemplarzach w 1406 r. Jeden egzemplarz wysłano do Rzymu, drugi pozostał w Kwidzynie. Rzymski zaginął. Podczas próby wznowienia procesu w 1486 r. sporządzono z egzemplarza kwidzyńskiego transumpt, dokonany przez dwóch notariuszy, którzy nadzorowali przepisanie, sprawdzili i uwierzytelnili teksty. Transumpt ten wysłany został do Królewca, skąd wielki mistrz Truchsess miał go wyekspediować do Rzymu, czego wymagał papież Inocenty VIII. I tu zdania badaczy są podzielone. Wielki mistrz w liście do prokuratora zawiadomił go o wysłaniu transumtu, ale nie wiadomo czy go wysłał. Jeśli wysłał — to w Królewcu pozostał jeszcze jeden egzemplarz, który dochował się

⁶ Artykuł W. Schlesingera, s. 50 przyp. 177 wymienia prace M. Handelsmana z 1931 r. oraz niektóre artykuły z pracy zbiorowej *L'Europe aux IX^e—XI^e s.*, Varsovie 1968. W maju 1979 odbyła się na UAM w Poznaniu sesja naukowa na temat pojęć *Volk* i *Nation* w historii Niemiec, na której referat o kształtowaniu się narodu niemieckiego w średniowieczu wygłosił G. Labuda.

¹ *Sacra Congregatio pro causis Sanctorum* — moja recenzja z pełnym tytułem [w:] „Zapiski Historyczne” t. XXXVIII, 1973, z. 4, s. 146 n.

² A. Triller, *Der Kanonisationsprozess Dorotheas von Montau in Marienwerder 1394 bis 1405 als Quelle altpreussischer Kulturgeschichte und Volkskunde*, [w:] *Preussenland und Deutscher Orden. Festschrift für Kurt Forstreuter*, Würzburg 1958, s. 303—343.

³ A. Triller, *Konrad von Wallenrod. Hochmeister des Deutschen Ordens (1391—1393) im Spiegel der Quellen über Dorothea von Montau*, „Zeitschrift Ermland” t. XXXIV, s. 23—41 oraz w omawianym wydawnictwie s. 63—69.